

W Zielonej Górze ma powstać specjalistyczny szpital dziecięcy. Pomysł krytykują m.in. radni z Gorzowa...

>> 3

informator samorządowy

# Łącznik zielonogórski

nr 6 (60) | 14 lutego 2014

www.LZG24.pl



„Gienus, najdroższy mój Skarbie, Ty Cudzie mój wysniony...” - tak pisał zakochany Stach do Eugenii. Kartki stał niemal codziennie. Te dowody wielkiej miłości sprzed 90 lat przechowuje dziś wnuk zielonogórzanki, Cezary Siciński z Drzonkowa.

>> 8

## DZIĘ-KU-JE-MY! DOM JEST NASZ!

Tańczyli, wymachiwali kolorowymi pomponami i głośno skandowali: Dzię-ku-je-my! Dzię-ku-je-my! Kto zasłużył na aż taką radosną wdzięczność? A zielonogórzanie! Za to, że w budżecie obywatelskim zagłosowali za spełnieniem marzeń dzieci.

A wielkie marzenie było takie: stworzyć DOM, czyli Dzienny Ośrodek Młodzieżowy. Miejsce, w którym można się bawić, rozwijać talent albo po prostu odrobić lekcje.

„Dom jest mi potrzebny, bo spotkam tam dobrych ludzi, z którymi pogadam o wszystkim” - to Aga. „Bo będę mógł rozwijać swoje umiejętności wolontariackie” - Tomaszek. „Bo będę mogła odpocząć od problemów i zmartwień” - Ewa. Młodzi nie mają wątpliwości! Stąd te głosy, pospisywane na kartkach, porozlepiane na drzwiach i oknach odrapanego budynku przy ul. Władysława IV. To była kiedyś osiedlowa kotłownia. Stara, zapomniana, nikomu niepotrzebna...

- Teraz odżyje! - cieszy się Dawid Juszczyzyn, szef stowarzyszenia „Możesz Inaczej”. Rozmawiamy we wtorek, podczas nietypowej, bo bardzo roztańczonej i kolorowej konferencji prasowej. Dziennikarze przytupują w rytm muzyki, a dzieci i opiekunowie tańczą w najlepsze. Balony i kolorowa bibuła fruują na wietrze. Roznoszona jest herbata i słodkości. Radości nie ma końca! - Dziękujemy! Wygraliśmy! Dziękujemy mieszkańcom za oddane w budżecie obywatelskim głosy! - młodzi,



- Dziękujemy! Za... wsparcie, pomoc, zaufanie, ofiarność, wytrwałość, dobroć, zaangażowanie, zrozumienie, życzliwość... - las kolorowych kartek na moment wyrósł w środku osiedla. - Dziękujemy wszystkim zielonogórzanom! Fot. Tomasz Czyżniewski

pełni dziś wdzięczności do całego świata, wrywają sobie mikrofon.

- Wyremontujemy budynek, urządzimy w nim DOM. Teraz jest czas na świętowanie, ale jeszcze dziś zabieramy się do ciężkiej pracy.

Chcemy ruszyć z zajęciami w tym miejscu już w październiku - zapowiada D. Juszczyzyn.

Żeby wyremontować taki budynek, potrzeba, oszacowali, ok. 800 tys. zł. Sporo. Ale takie pieniądze są! I nie

trzeba ich szukać! Wystarczyło przekonać mieszkańców, że DOM jest młodym potrzebny. A z tym nie było problemu. Zielonogórzanie chętnie oddawali swój głos w budżecie obywatelskim na drugie życie kotłowni. Cie-

szyli się, że ktoś chce młodym ciekawie zagospodarować wolny czas. Udało się zebrać blisko 3.900 takich głosów. To najlepszy wynik w tegorocznym rozdaniu pieniędzy dla obywateli! Tym samym zadanie wygra-

ło w grupie dużych inwestycji. Będzie remont!

Na wielkim plakacie już można zobaczyć, jak zmieni się budynek. Będzie przystulnie i kolorowo. Jak w domu! Projekt przygotowała, za darmo, Kamila Oczyp-Kromska, za co dzieciaki nie omieszkają donośnie jej podziękować!

Stowarzyszenie „Możesz Inaczej” ma doświadczenie w pracy z młodzieżą, prowadzi świetlicę „Pod słoneczkiem” na os. Zastalowskim. DOM przy ul. Władysława IV będzie prowadził warsztaty edukacyjno-rozwojowe, integracyjne, rekreacyjne, szkolił grupy liderów i wolontariuszy. Drzwi będą otwarte dla dzieci z całego miasta, od rana do wieczora. Najmłodszy już nie mogą się doczekać. Podobnie jak dorośli sympatycy inicjatywy stowarzyszenia.

- Dziś, słysząc radosną muzykę, przybiegła tu jedna z mieszkanki osiedla, mama czwórki dzieci. Głosowała na nasz pomysł. Pytała z niedowierzaniem, czy to już? Czy już może zapisać swoje pociechy? Cierpliwości. I do zobaczenia jesienią! - uśmiecha się pan Dawid.

(dsp)

Więcej o budżecie obywatelskim >> 4-5

## Nadzwyczajna sesja. Temat: kanalizacja.

Gminni radni próbowali rozwiązać problemy z budową kanalizacji. Nadal uważają za normalną sytuację, że im takich inwestycji więcej, tym gmina zarabia więcej na podatkach.

Z punktu widzenia gminy, Zielonogórskie Wodociągi i Kanalizacja to kura znosząca złote jajka. Ta miejsko-gminna spółka od kilku lat buduje na terenie

gminy sieci kanalizacyjne, od których płaci gminie coraz wyższe podatki. - To absurd, aby mieszkańcy miasta musieli dopłacać do waszych ścieków - mówił prezydent Janusz Kubicki. - Jedynym rozwiązaniem jest zróżnicowanie taryf. Trzeba zacząć przestrzegać porozumienia z 2004 r. Gmina ma zabezpieczyć wkład własny na inwestycję i pokryć rosnące koszty kanalizacji.

Temu problemowi poświęcona była nadzwyczajna sesja, którą zwołano, w zeszły piątek, w świetlicy w Drzonkowie. Gościem był wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk. Radni, m.in. Antonina Ambrożewicz-Sawczuk, pytali K. Kaliszuka, co rozumie pod zapisem jednolitej polityki taryfowej, bo ich zdaniem oznacza ona jednokrotne ceny dla wszystkich.

- Wysokość taryfy może być zróżnicowana. Znamy

kilkadziesiąt przypadków w Polsce, gdzie tak się dzieje - odpowiadał wiceprezydent. - Najlepiej, gdyby cena dla mieszkańców była taka sama. Będzie to możliwe, jeżeli gmina obniży podatki albo wprowadzi dopłaty.

- Nie ma dokładnych wyliczeń kosztów. Potrzebny jest audyt. Nie można nas stawiać pod ścianą - odpowiadał radny Wiesław Kuchta. - Przecież gmina

kilka lat temu obniżyła podatki od nieruchomości i mamy ok. 1 mln zł dodatków mniej.

Radni przegłosowali uchwałę intencyjną o zamiarze zaciągnięcia pożyczki w wysokości 20 mln zł. - Ta uchwała nic nam nie da. Postawi nas w bardzo niekorzystnej sytuacji finansowej. - oponował Piotr Bandosz, radny z Przylepu.

Co na to miasto? - To krok w dobrym kierunku. Nieste-

ty, to tylko uchwała intencyjna. Potrzebne są gwarancje zapisane w budżecie i wieloletniej prognozie finansowej - komentował K. Kaliszuk. Według jego wyliczeń, gmina do 2025 r. powinna przeznaczyć na spłatę kredytów od 1,1 mln zł do 2,5 mln rocznie.

W sprawie różnicowania taryf czy obniżenia podatków radni nie podjęli żadnej decyzji.

(tc)



## Z ŻYCIA MIASTA I GMINY &gt;&gt;&gt;&gt;



Archiwum Państwowe działa już w nowej siedzibie. Ze Starego Kisielina przeniesiono się do budynku przy uniwersytecie. Dominika Krawczyk zajmuje się renowacją starych dokumentów.

Fot. Krzysztof Grabowski



W Światowym Dniu Chorego, dorośli mogli się przebadać, a maluchy nauczyć się udzielania pierwszej pomocy. W sali kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego ćwiczyły ochoczo z ratownikami.

Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego



I komu to przeszkadzało, że śnieg podczas ferii nie sypnął? Nikomu! A już na pewno nie uczestnikom zajęć w ZOK-u. Można było zgłębić tam m.in. tajniki grafiki komiksowej...

Fot. Krzysztof Grabowski

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Pionierzy świętują

W piątek, 14 lutego, odbędą się uroczyste obchody Dnia Pionierów Zielonej Góry. O godz. 12.00 rozpocznie się msza w kościele pw. Najświętszego Zbawiciela, którą celebrował będzie bp Stefan Regmunt. O 13.00 złożenie kwiatów pod pomnikiem na pl. Bohaterów. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Napisz wiersz miłosny

Zielonogórski Ośrodek Kultury zaprasza gimnazjalistów do udziału w konkursie „Miłość niejedno ma imię”. Trzy utwory poetyckie można składać do 20 lutego na adres organizatora. Ogłoszenie wyników zaplanowano podczas Biesiady Słowa, 11 marca, w ZOK-u. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Spacer w sobotę

MOSiR zaprasza w sobotę, 15 lutego, na zajęcia nordic walking. Zbiórka na parking przy amfiteatrze o 10.00. Uczestnikami bezpłatnie opiekuje się instruktor, kijki trzeba mieć swoje. Czas zajęć ok. 1,5 godziny, długość trasy ok. 5 km. (dsp)

## W DRZONKOWIE

## Targi zamiast setów

WOSiR w Drzonkowie informuje miłośników tenisa pod dachem, że od 18 do 24 lutego, wszystkie rezerwacje kortów w hali zostają odwołane. Powód? Zbliżające się XXII Targi Budownictwa i Wyposażenia Wnętrz. Za zmiany ośrodek przeprasza. (dsp)

## PIÓRKIEM CEPERA &gt;&gt;&gt;&gt;



# Łatwiej przełknąć plasterek niż całe pęto kiełbasy

- Stawiając gminne elity przed wyborem: wszystko albo nic, prezydent Kubicki sam wywołał wilka z lasu - uważa dr Władysław Pawełczak.

- Kiedy otwarcie pańskiego portu przeładunkowego w Kisielinie?

Władysław Pawełczak, przedsiębiorca, mieszkaniec Raculi: - Do końca roku powinny ruszyć budowlane prace. Docelowo powstanie tam stacja benzynowa oraz samochodowe centrum przeładunkowe dla znanej niemieckiej firmy transportowej SCHENKER. Dziennie będzie odbierać towar z ok. 200 tirów. Teraz trwają badania geologiczne.

- Dlaczego nie zainwestował pan w kisielinśkim parku przemysłowo-technologicznym?

- Wolę budować na swoim gruncie. W parku musiałbym kupić teren, czyli znacznie podnieść koszty inwestycji.

- A jest pan za połączeniem miasta i gminy?

- Jestem, ale wolałbym połączenia skromniejszego, ograniczonego do kilku sołectw położonych najbliższej miasta.

- Dlaczego skromniejszego, przecież przeciwnicy połączenia i tak mówią o likwidacji gminy, sugerując nieszczerście na miarę biblijnej apokalipsy.

- Ja im się nie dziwię. Połączenie miasta z całą gminą automatycznie zagrozi ich zawodowej pozycji i społecznej randze. I choć oficjalnie wszyscy urzędnicy i politycy mówią wyłącznie o publicznej służbie, to jednak nie należy do końca wierzyć takim deklaracjom. W polityce osobiste ambicje zawsze odgrywały wielką rolę. Nie widzę powodu, by u wójta i jego ludzi miało być inaczej. Taka jest natura polityki.

- Połączenie o skromniejszym zakresie byłoby ła-



- W polityce osobiste ambicje zawsze odgrywały wielką rolę. Nie widzę powodu, by u wójta miało być inaczej - przekonuje Władysław Pawełczak. Fot. Krzysztof Grabowski

twiejsze do zaakceptowania?

- Sądzę że tak, bo łatwiej przełknąć plasterek kiełbasy niż całe pęto. Stawiając gminne elity przed wyborem: wszystko albo nic, prezydent Kubicki sam wywołał wilka z lasu.

- Okrojona gmina nie miałaby żadnych szans na przetrwanie, szybko zostałaby podzielona pomiędzy inne gminy. To by dopiero była prawdziwa likwidacja...

- Ja to rozumiem, ale inicjatorzy połączenia, bez uwzględnienia prywatnych motywacji gminnych elit, daleko nie zajadą. Przeciwnicy połączenia znajdą setki

cyzje podejmować będą mieszkańcy, nie politycy...

- Połączenie, bez referendum, byłoby zwykłą mistyfikacją, takim dymem mającym zasłonić przymusowy tryb połączenia. Ale jeśli w referendum będziemy odwoływali się do woli mieszkańców, to musimy od razu zapytać: kto ma największy wpływ na mieszkańców gminy. Ostre krytykowanie lub ponížanie wójta jest ryzykowną metodą, bo automatycznie dzieli ludzi na dwa wrogie obozy: miastowych i wieśniaków. To najlepszy sposób na opowiedzenie się sporej grupy mieszkańców gminy właśnie po stronie wójta. Nie wiem, czy właśnie o taki efekt chodziło zwolnikom połączenia.

- Co pan radzi?

- Cierpliwie rozmawiać. I złożyć wójtowi realne propozycje na jego zawodowe życie po połączeniu. Przecież mógłby zostać szefem nowej dzielnicy miasta, utworzonej z obecnej gminy, z identyczną liczbą radnych. Ale dzielnica bez pieniędzy będzie zwykłą wydmuszką, dlatego trzeba zapewnić tej dzielnicy przyzwoity budżet, nawet zbliżony do obecnego. I właśnie o takich sprawach powinien rozmawiać wójt z prezydentem miasta: o wysokości budżetu dla nowej dzielnicy, o kompetencjach jej władz.

- Ale wójt przyjął pozę milczącej twierdzy...

- Jeśli dostanie wiarygodne propozycje, będzie negocjował. Bo bez rozmów, po referendum, dostanie tylko tyle, ile mu ktoś zachce łąskawie dać. On na pewno o tym wie, to rozsądny człowiek.

- Dziękuję.

Piotr Maksymczak







## W ZIELONEJ GÓRZE

## Zatańcz w proteście

Spotykamy się w piątek, 14 lutego, o godz. 16.00, przy ratuszu. I tańczymy! Tym samym włączamy się do światowej akcji „One Billion Rising. Nazywam się Miliard”. Jej idea jest prosta. Jednego dnia, na świecie, miliard osób protestuje przeciwko przemocy wobec dziewcząt i kobiet. Publicznie. W formie... tańca. Tak, by wszyscy protest zauważyli.

Organizatorem akcji w Polsce jest Feminoteka. W naszym województwie współorganizuje ją Stowarzyszenie na Rzecz Kobiet BABA. Wydarzenie patronatem objęła marszałek Elżbieta Polak, były nawet próby przedpiątkowym tańcem, przeprowadzone w sali kolumnowej urzędu marszałkowskiego. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Walentynki w galerii

Walentynkowe targi ślubne - to impreza, na którą zaprasza w piątek i sobotę (14-15 lutego) Galeria Focus Mall. W godz. 13.00-19.00 zaplanowano moc atrakcji. Swoją ofertę zaprezentują wystawcy z branży ślubnej: salony sukni, sklepy z garniturami, domy weselne, dekoratorzy, kwiatciarze, salony fryzjerskie i kosmetyczne, fotografowie, zespoły i didżeje, cukiernie, wypożyczalnie samochodów. Zaplanowano konkursy dla zakochanych, przez radiowęzeł będą odczytywane najpiękniejsze życzenia walentynkowe. Odbędzie się pokaz mody ślubnej, pokazy taneczne. Będzie można poprobować tortów weselnych.

Imprezę poprowadzi Krzysztof Ibisz. (dsp)

## W STARYM KISIELINIE

## Możesz oddać krew

W sobotę, 15 lutego, na akcję krwiodawstwa zaprasza klub HDK PCK „Ognik”. - Można przyjść w godz. 9.00-14.00 do remizy OSP i oddać cenny płyn - zachęca Andrzej Wąsik, strażak i honorowy krwiodawca. - Na dawców czeka słodka poczęstunek, będzie też niespodzianka dla dzieci. (dsp)

## W ZIELONEJ GÓRZE

## Matma nie jest straszna

W sobotę, 15 lutego, na Uniwersytecie Zielonogórskim startuje kolejna edycja bezpłatnego kursu „Zdaj matkę na maksa”. - Pomaga on uczniom szkół ponadgimnazjalnych w przygotowaniu się do matury. Co roku uczestniczy w nim ponad 250 uczniów z woj. lubuskiego - informuje Ewa Sapeńko, rzeczniczka UZ. - Kurs organizuje Wydział Matematyki, Informatyki i Ekonometrii UZ. Składa się on z 20 godzin lekcyjnych.

Zajęcia prowadzone są na poziomie podstawowym i rozszerzonym. Można uczestniczyć w zajęciach na obu poziomach. Spotkania odbywają się w soboty, będzie ich 10. Zapisy drogą elektroniczną. Szczegóły na www.uz.zgora.pl. (dsp)

# Cieszą się dzieciaki i kociaki!

- Miau! - bo cóż innego, usłyszymy od łaciatego Sagana. Lecz gdyby kot miał mówić, z pewnością podziękowałby Wam za dobre serca. To nie jest kadzenie! Jesteście wspaniali! Sprawdzian z obywatelskości zdaliście na szóstkę!

Budżet obywatelski rozstrzygnięty! I jak w tytule, z wyników najbardziej cieszą się dzieciaki i kociaki. Bo większość inwestycji, które wybrali poprzez głosowanie mieszkańcy, to radość dla najmłodszych. Powstaną nowe place zabaw, drugie życie zyskają zapomniane obiekty, ekipy budowlane i remontowe pojawią się przy przedszkolach i szkołach (patrz: lista poniżej). Starsi też wygrali, m.in. oświetlenie ulic, ścieżkę zdrowia, chodnik, nowe oblicze zyska Park Kolei Szprotawskiej.

A wspomniane na początku bezdomne koty? Dzięki głosom mieszkańców będą mieszkać w komfortowych warunkach! W schronisku przy ul. Szwajcarskiej powstanie specjalny pawilon. Teraz kociaki „okupują” jedno pomieszczenie, mają przejście na zewnętrzny wybieg, jest też kilka klatek dla chorych zwierzątek. - Miejsca mamy dla, góra, 20-30 kotów. A w okresie kociej rui zdarza się, że lokatorów jest nawet 50! - opowiada Aleksandra Niewiadowska, rzeczniczka Stowarzyszenia Inicjatywa dla Zwierząt, które prowadzi schronisko.

Gdy odwiedziliśmy we wtorek kociarnię, „rezydentów” było 10. Mruczki pochowały się przed nami. Tylko łaciaty Sagan ciekawie wystawiał przez kratę różowy nosek. - Ma koci katar i żeby nie zarazić innych, trafił do klatki - wyjaśnia pani Aleksandra. I bierze Saga-



Czarno-biały Sagan i inne kociaki dostaną nowy pawilon, z pięcioma pokojami. Będzie więcej miejsca na zabawę i pieczęty z opiekunami. - Chcielibyśmy ruszyć z budową jak najszybciej - zapowiada Aleksandra Niewiadowska.

Fot. Tomasz Czyżniewski

na na chwilę w objęcia, byśmy mogli go sfotografować. Maluch lubi się przytulać!

- Głosy zbieraliśmy na ulicach, podczas finału WOŚP, w bibliotece wojewódzkiej, po sąsiadach, po rodzinach. Ludzie chętnie nas wspierali, bo to akurat taka inwestycja i dla miłośników kotów, i dla ich przeciwników, którzy nie chcą obecności zwierzątek na osiedlach - uważa A. Niewiadowska.

Pomysł budowy pawilonu dla kotów uzyskał w budżecie obywatelskim blisko 2.300 głosów - najwięcej z listy tzw. małych projektów (koszt do 150 tys. zł). Kto by pomyślał? - Mnie to nie dziwi! - uśmiecha się prezydent Janusz Kubicki. - Dla mnie symbolem budżetu obywatelskiego są wieże lęgowe dla jerzyków, przegłosowane w ubiegłorocznym budżecie. Nigdy bym nie wpadł na to, że są potrzebne. Ktoś je jednak zgłosił a zielonogórzanie przegłosowali to zadanie. Sami zdecydowali, co jest im potrzebne! I tak jest w tym roku. Mieszkańcy chcą sami decydować i uwierzyli, że mają realny wpływ na otoczenie.

Mamy też dobrą wiadomość dla tych, których pomysły nie weszły do budżetu. To lista rezerwowa małych projektów. - Jeżeli po przetargach okaże się, że oszczędziliśmy, to one też będą realizowane - dodaje prezydent (lista rezerwowa poniżej). (dsp)

## 6 mln zł

tyle wynosiła pula tegorocznego budżetu obywatelskiego

## 197

na tyle propozycji mogli głosować zielonogórzanie

## 36,4

tyle tysięcy głosów oddano na duże zadania

## 44,3

tyle tysięcy głosów zebrały małe zadania

## 3

tyle dużych inwestycji powstanie w ramach budżetu

## 14

tyle małych inwestycji sfinansuje budżet

## 6

tyle zadań znalazło się na liście rezerwowej

## TO BĘDZIE ZROBIONE W MIEŚCIE

## PROJEKTY DUŻE

1. Remont byłej kociarni przy ul. Władysława IV, będzie tu Dzienny Ośrodek Młodzieżowy
2. Budowa boiska przy Zespole Szkół Budowlanych
3. Remont boiska „Pod Hubą”, ul. Zawadzkiego „Zośki” i św. Cyryla i Metodego

## PROJEKTY MAŁE

1. Budowa pawilonów dla bezdomnych kotów
2. Budowa ścieżki zdrowia na Dzikiej Ochli

3. Wykonanie natrysku poliuretanowego na boisku SP 11
4. Remont wejścia do SP 18
5. Parking przy przedszkolu, ul. Tuwima
6. Przystosowanie pomieszczeń na Centrum Zdrowia Psychicznego
7. Renowacja i wystrój Parku Kolei Szprotawskiej
8. Oświetlenie boiska Chynowianka
9. Plac zabaw przy przedszkolu na osiedlu Pomorskim
10. Plac zabaw przy przedszkolu, ul. dra Pieniężnego

11. Oświetlenie ul. Srebrnej
12. Plac zabaw na Chynowie
13. Remont chodników, ul. Lubuska
14. Oświetlenie ul. Złotej

## CZEKAJĄ (REZERWA)

1. Montaż wiat autobusowych na Chynowie
2. Wybieg dla psów w Parku Piastowskim
3. Budowa chodnika na ul. Bukowej
4. Montaż czytelnych tablic na skrzyżowaniach
5. Plac zabaw przy ul. Lipowej
6. Chodniki przy amfiteatrze

## CHYNÓW

To najaktywniejsza dzielnica miasta w sprawach budżetu obywatelskiego! Dzięki głosom mieszkańców, na Chynowie będą realizowane aż cztery inwestycje, m.in. oświetlenie i plac zabaw. W zeszłym roku, chynowianie też błyszczyli, wywalczyli chodnik ze ścieżką rowerową i remont boiska.



# Budżet obywatelski rozstrzygnięty.

## Tak głosowali zielonogórzanie - wyniki tegorocznego budżetu obywatelskiego

PROJEKTY DUŻE	
ZADANIE	GŁOSY
Remont budynku po kotlewni przy ul. Władysława IV na Dzienny Ośrodek Młodzieżowy	3.898
Budowa boiska przy Zespole Szkół Budowlanych, ul. Botaniczna	3.715
Modernizacja boiska „Pod Hubą”, ul. Zawadzkiego „Zośki” i św. Cyryla i Metodego	3.143
Budowa ekobasenu przy ul. Strzeleckiej na terenie III LO	3.011
Budowa drogi dojazdowej do Szkoły Podstawowej nr 11	2.261
Budowa parkingu w rejonie Szkoły Podstawowej nr 18, ul. Francuska	1.666
Budowa boiska przy Zespole Edukacyjnym nr 1, ul. Truskawkowa	1.338
Modernizacja boiska przy ul. Botanicznej na potrzeby futbolu amerykańskiego	1.135
Renowacja boiska przy Szkole Podstawowej nr 17, ul. Staffa	883
Remont chodników na ul. Braniborskiej	818
Remont starego budynku Szkoły Podstawowej nr 8, ul. Kąpielowa	764
Przebudowa podestu komunikacyjnego, ul. Podgórna 45, 47, 47a, 49	717
Budowa drogi do przedszkola przy ul. dr Pieniężnego	657
Budowa boiska na os. Olimp	646
Remont sztucznego boiska przy ul. Sulechowskiej	618
Remont ciągu pieszo-jezdnego od ul. Krakusa wzdłuż ul. Lisiej	527
Modernizacja dachu Przedszkola nr 18, ul. Jana z Kolna	517
Dobudowa zaplecza hali do Gimnazjum nr 2, ul. św. Cyryla i Metodego	420
Budowa placu zabaw w Złobku nr 4, ul. Wiśniowa	373
Budowa ścieżek dla biegaczy w Parku Piastowskim i Parku Poetów	344
Budowa ul. Figowej	329
Budowa boiska na os. Jędrzychów	318
Zagospodarowanie działki w rejonie budynków 6, 8, 10, ul. Wyszyńskiego	298
Zakup pieca krematoryjnego	294
Wymiana nawierzchni ul. Rumakowa, Wyścigowa, Kucykowa, Jeździecka	293
Budowa ul. Skrzetuskiego	223
Uspokojenie ruchu w rejonie starego miasta	214
Oświetlenia i budowa chodnika os. Kaszubskie	192
Budowa placu zabaw i boiska na os. Leśnym	181
Budowa oświetlenia wzdłuż ścieżek w Parku Piastowskim	176
Budowa ciągu pieszo-jezdnego od ul. Strumykowej 28 w kierunku Doliny Gęsniaka	160
Budowa Placu Zabaw im. Myszki Miki na błoniach koła amfiteatru	153
Zakup wielofunkcyjnych zamiatarek do chodników	150
Remont ul. Kościuszki	145
Renowacja terenu wokół stawów, ul. Waszczyka	145
Budowa parkingów na ul. Ptasiej, budynki 34-40	138
Park rekreacyjny, okolice ul. Batorego i os. Zastalowskiego	131
Budowa chodnika i parkingu al. Zjednoczenia, ul. Osadnicza, Objazdowa	127
Przebudowa ul. Łężyckiej	114
Dokończenie modernizacji ul. Chmielnej, Letniej, Gronowej i Górnej	112
Budowa boiska i placu zabaw przy ul. Karłowicza	111
Budowa odcinka łączącego ul. Energetyków z Batorego	109
Budowa ul. Ceramicznej	103
Oświetlenie ul. Tęczowej i Kolorowej	90
Budowa wieży widokowej w Parku Piastowskim	80
Utwardzenie ul. Amelii	76
Modernizacja placu po przedszkolu, ul. Krzywoustego	73
Remont ul. Goździkowej, budowa kanalizacji deszczowej	70
Renowacja pl. Powstańców Wlkp.	67
Budowa parkingu, ul. Mragowska	64
Budowa placu zabaw na os. Kwiatowym, ul. Rezedowa	61
Wymiana nawierzchni na os. Bajkowym	60
Utwardzenie nawierzchni ul. Oliwkowej, oświetlenie	57
Budowa chodników i parkingów, ul. Ptasia, od św. Cyryla i Metodego do ronda Anny German	54
Renowacja terenów os. Braniborskiego - ul. Władysława IV, Niecała, Akademicka, Podgórna	52
Remont dachu, ul. Sikorskiego 86	52
Budowa ul. Oskara Kolberga	51
Plac zabaw z miniboiskiem na os. Villa Nova	49
Budowa chodnika i oświetlenia, ul. Łużycka nr 45-51	45
Budowa prawoskrętu z ul. Francuskiej w al. Wojska Polskiego	37
Budowa prawoskrętu z ul. Zachodniej w Łużycką	36
Doświetlenie przejść dla pieszych ul. Reja, Moniuszki, 1 Maja	35

ZADANIE	GŁOSY
Ochrona i utworzenie „rezerwatu” siedliska kasztanów jadalnych	35
Budowa ul. Budowlanej i Słowiczej	31
Budowa parkingu, ul. Fabryczna 20 abcd	30
Remont hali lekkoatletycznej, ul. Sulechowska	26
Budowa ul. Bananowej	25
Budowa bieżni tartanowej na boisku Szkoły Podstawowej 11	25
Remont chodników, ul. Morelowa 53-57	25
Budowa łącznika ul. Dzika-Wyspiańskiego	23
Zagospodarowanie skarpy i remont drogi dojazdowej do Wągmostawu	21
Remont ul. II Armii, z parkingami	20
Dokończenie oświetlenia ul. Źródlanej	19
Remont ul. Osiedlowej	18
Remont ul. Dolina Zielona, od wiaduktu na ul. Sulechowskiej do Zagłoby	18
Uspokojenie ruchu w rejonie os. Przyjaźni	17
Remont nawierzchni ul. Ludowej	17
Budowa placu zabaw, ul. Chełmońskiego	16
Budowa drogi, chodnika i parkingów, ul. Jasińskiego	15
Poszerzenie ul. Dolnej, budowa parkingów	15
Budowa fontanny u zbiegu ul. Pod Filarami i Sobieskiego	14
Utwardzona nawierzchnia i chodnik, ul. Kukułcza	14
Budowa schodów mostowych łączących ul. Sulechowską z Bema	13
Rekultywacja, renowacja i zagospodarowanie terenów przy ul. Ludowej	12
Renowacja boiska „Pod Hubą” metodą natrysku poliuretanowego	11
Wykonanie nawierzchni ul. Irysowej	11
Budowa pomnika Józefa Piłsudskiego	9
Uspokojenie ruchu od ul. Długiej do Ogrodowej	9
Budowa ul. Wierzbowej	8
Budowa dojazdu do budynku, ul. Kossaka 4 abcd	7
Wymiana chodników, ul. Żyty	5
Budowa nawierzchni oraz parkingów, ul. dra Pieniężnego	2
PROJEKTY MAŁE	
ZADANIE	GŁOSY
Budowa pawilonów dla bezdomnych kotów	2.298
Budowa ścieżki zdrowia na Dzikiej Ochli, oczyszczenie stawu, oświetlenie	1.663
Wykonanie natrysku poliuretanowego na boisku Szkoły Podstawowej 11	1.470
Remont wejścia do Szkoły Podstawowej 18, ul. Francuska	1.260
Budowa parkingu, rejon przedszkola, ul. Tuwima	1.192
Przystosowanie pomieszczeń na potrzeby Centrum Zdrowia Psychicznego	1.168
Renowacja i zamontowanie wystroju Parku Kolei Szprotawskiej	1.154
Oświetlenie boiska Chynowianka	1.130
Plac zabaw przy Przedszkolu nr 24, os. Pomorskie	1.126
Plac zabaw przy przedszkolu, ul. dra Pieniężnego	1.119
Oświetlenie ul. Srebrnej, od Krępowskiej do Oliwkowej	1.081
Budowa placu zabaw na Chynowie	1.077
Remont chodników, ul. Lubuska	1.020
Oświetlenie ul. Złotej, od Krępowskiej do Oliwkowej	1.014
Montaż ośmiu wiat autobusowych na Chynowie	942
Wybieg dla psów, tor przeszkód, oświetlenie, Park Piastowski	841
Budowa chodnika, ul. Bukowa - od Truskawkowej do Jastrzębiej	820
Czytelne główne skrzyżowania, montaż tablic	755
Budowa placu zabaw przy ul. Lipowej	675
Dokończenie chodników do amfiteatru	639
Budowa siłowni zewnętrznej na os. Piastowskim	630
Remont dachu sali gimnastycznej ZS „ZRYW”, ul. Moniuszki	587
Doświetlenie przejść dla pieszych - dwa dowolne	572
Parking w rejonie basenu, ul. Wyspiańskiego	571
Budowa parkingów, ul. Porzeczkowa i Agrestowa	542
Remont chodników, ul. Porzeczkowa i Agrestowa	530
Budowa ciągu pieszo-jezdnego ul. Obywatelska - Źródłana	485
Budowa chodnika i parkingów, ul. Ruczajowa, rejon apteki Zawadzkiego	480
Remont chodnika, ul. Zachodnia - od przedszkola w kierunku Zawadzkiego	434
Doświetlenie stadionu lekkoatletycznego, ul. Sulechowska	425
Ekran akustyczny w rejonie strzelnicy na Chynowie	415
Sygnalizacja świetlna na przejściu, ul. Rzeźniczaka	414
Utwardzenie drogi leśnej od os. Pomorskiego do ul. Wyspiańskiego	402
Montaż wiaty i budowa chodnika, ul. Szosa Kisielińska, rejon KTBS	398
Remont łazienek w Zespole Szkół Elektronicznych i Samochodowych	387

ZADANIE	GŁOSY
Remont chodnika od ul. Godlewskiego do Zachodniej 49-59	385
Budowa chodnika od ul. Strzeleckiej w kierunku Biedronki	360
Remont ośrodka socjoterapeutycznego „Gniazdo”, ul. Sikorskiego	357
Budowa chodników w rejonie ronda im. Jana Pawła II	351
Budowa parkingów, ul. Ananasowa	344
Zagospodarowanie działki, ul. Partyzantów 14-20	308
Budowa sięgacza na ul. Zacisze, nr 14-16	304
Uspokojenie ruchu na ul. Wazów	301
Wymiana chodników przy ul. Ptasiej 18-30, oświetlenie	299
Dokumentacja budowy dróg, oświetlenia i odwodnienia ul. Budowlanej, Słowiczej i Stolarskiej	298
Montaż progów na ul. II Armii, zmiana organizacji ruchu	288
Remont chodników, ul. Ptasia, od poczty do Wyszyńskiego	286
Budowa chodnika, oświetlenie, ul. Ptasia 4-16	282
Montaż czterech stołów zewnętrznych do tenisa stołowego	282
Wymiana nawierzchni chodników, ul. Akacja, na tyłach budynków	274
Sygnalizacja świetlna na przejściu, ul. Nowojędrzychowska, rejon przychodni	269
Modernizacja placu zabaw, ul. Objazdowa	265
Obniżenie krawężników, ul. Chopina, między ul. Skarbową a gimnazjum	262
Renowacja Parku Sowińskiego	262
Budowa chodnika od bloków KTBS do przystanku MZK	252
Budowa chodnika od ul. Obywatelskiej do Batorego	242
Budowa placu zabaw przy ul. Modrzewiowej	239
Budowa parkingów, ul. Władysława IV	232
Budowa siłowni zewnętrznej w parku, ul. Ogrodowa	224
Zagospodarowanie terenu między ul. Godlewskiego a ul. Zawadzkiego	218
Przebudowa chodników, ul. Zamkowa	213
Wykonanie ciągu pieszo-jezdnego, ul. Zachodnia w stronę lasu	212
Budowa chodnika al. Zjednoczenia - ul. Objazdowa 15, 17, 19	206
Wiata przystanku, al. Wojska Polskiego (Campus B) i ul. Podgórną (campus A)	204
Budowa siłowni na os. Słaskim, budynek nr 8	203
Budowa parkingów, ul. Waszczyka	198
Remont chodnika między al. Wojska Polskiego a parkingiem przy gazowni	195
Utwardzenie destruktem ul. Ceramicznej	187
Budowa chodnika pomiędzy ul. Bocianią i Czyżykową	179
Budowa chodników w rejonie ul. Rumakowej i Przyleśnej	167
Remont muru oporowego przy ul. Bohaterów Westerplatte 11	159
Utwardzenie tłuczniem ul. Budowlanej, Słowiczej	156
Remont chodnika przy ul. Browarnej	147
Montaż wiat autobusowych, ul. Prosta	138
Renowacja nawierzchni oraz parkingi, ul. Wypoczynek	137
Remont chodnika, ul. Wazów	135
Renowacja terenów przy ul. Podgórną, rejon nr 41-49	132
Oświetlenie ul. Geodetów - teren miasta	130
Budowa parkingów od ul. Wiśniowej w kierunku Powstańców Warszawy	129
Oświetlenie ul. Kalinowej	115
Ogrodzenie placu zabaw, ul. Zamenhofa, rejon przychodni	108
Remont chodnika, ul. Struga	106
Remont odcinka, ul. Kossaka	106
Wymiana chodników, remont parkingu, ul. Braci Gierymskich	104
Oświetlenie, ul. Waszczyka 3, 5, 7	99
Oświetlenie, ul. Pinokia	96
Utwardzenie odcinka ul. Piotrusia Pana i drogi do działek	85
Remont chodnika, ul. Swierkowa	82
Ekran akustyczny przy klimatyzatorach CRS od ul. Sulechowskiej	76
Przebudowa ul. Pawiej	76
Oświetlenie, ul. Podgórna 83, 85, 87, 89	73
Wymiana chodników od ronda ul. Grunwaldzka do ul. Horsztyńskiego	64
Oświetlenie, ul. Piastowska 8-14	61
Obniżenie krawężników, os. Pomorskie, od Iglotechnika do piekarni	56
Remont chodników, os. Słowackiego, ul. Hawryłowicza	55
Dojście do przystanku, oświetlenie, ul. Czekanowskiego	52
Budowa parkingów, ul. Słubicka nr 1	50
Renowacja terenu, ul. Konicza 20	50
Renowacja terenu, ul. Konicza 17-19-21	48
Remont podestu i zagospodarowanie działki, ul. Konicza 14	41
Montaż tablicy pamiątkowej patrona ul. Zamenhofa	26
Utwardzenie nawierzchni podwórza, ul. Wyspiańskiego nr 14-16	17
Wymiana chodnika, ul. Dolna 6 i 8	17



## Skandal: ktoś nas nagrał Tylko w jakim celu?

**Nikt się nie spodziewał takiego zakończenia zebrania wiejskiego w Zatoniu. Radny Krzysztof Wołczyński zaczął oskarżać mieszkańców o obrażanie wójta.**

To rzadki przypadek, by radny rugał mieszkańców. Fakt! Był już zmęczony, sala ciasna, pełno ludzi, duszno. Spotkanie trwa już trzy godziny a na komórkę przychodzi SMS-y, by już wracał do domu. Krzysztof Wołczyński, tutaj jako członek społecznego zespołu ds. przeciwdziałania likwidacji gminy, miał wraz z Rafałem Nieżurbidą wystąpić z prezentacją. Panowie ustalili, że o tej porze nie ma to już sensu. Jednak zamiast spokojnie to ogłosić, K. Wołczyński zaczął stawiać zarzuty mieszkańcom. Zaczął od sołtysa Piotra Przespolewskiego.

- Pan tak sprytnie poprowadził spotkanie, że uniemożliwił nam prezentację. Ale podczas spotkania z prezydentem pozwolił pan, by obrażano tutaj wójta i radnych - mówił K. Wołczyński.

Sołtysa aż zatkało z wrażenia. - Nikogo nie obrażałem, gospodarzem spotkania był pan prezydent - odpowiadał zdenerwowany P. Przespolewski.

- Nikt tu nikogo nie obrażał - dziwili się mieszkańcy. - Pana nie było na tym spotkaniu, ale my tu byliśmy i żadnego obrażenia nie słyszeliśmy.

- Mam informacje - brnął dalej K. Wołczyński, który jest radnym z Łężyca. - Tak, walczę o sołtek, ale nie dla siebie, tylko dla mieszkańców.

A mieszkańcy błyskawicznie wyliczyli, że na spotkaniu nie było nikogo z gminy, czyli ktoś musiał nagrywać całe spotkanie a teraz próbuje się ich rozliczać z tego, co mówili. Do stało się radnej Antoninie Ambrożewicz-Sawczuk za szeptane komentarze na spotkaniu z prezydentem i miejscowemu radnemu Ireneuszowi Rypsonowi (jest mieszkańcem Sucheja), że nie przychodzi na zebrania.

- Bo mnie nie zapraszacie, to skąd mam o nich wiedzieć - denerwował się I. Rypson.

Z minuty na minutę atmosfera robiła się coraz bardziej nieprzyjemna. Na szczęście interweniował nieobecny przez chwilę R. Nieżurbida, który szybko zakończył spotkanie, aby przerwać awanturę.

- Ciekawe, kto i po co nas nagrywał? - dalej zastanawiali się mieszkańcy.

Kontynuację znaleźliśmy na stronie internetowej Zatonia. - Dlaczego radni przychodzą na nasze spotkania i próbują nas pouczać, „stawić do kąta” i czynić absurdalne zarzuty naszemu sołtysowi? - czytamy. - Kto z nas obrażał wójta, skoro nikt z uczestników spotkania z prezydentem tego nie pamięta?

I na koniec: - Zły to obyczaj, że goście mieszkają w zupie gospodarzom. To nasz rosół i nie musi wszystkim smakować. Nie wmawiajcie nam, że was obrażamy, nie nagrywajcie i nie pouczajcie, bo oprócz świątecznego rosółu potrafimy też gotować wyśmienitą czarną polewkę.

(tc)

## Zażarta dyskusja w Zatoniu.

Jak podzielić tegoroczny Fundusz Integracyjny? Długo się nad tym zastanawiali wacja kościoła? Propozycji było sporo. W końcu wybrano rozwiązanie polubowne

W gminie trwa seria zebrania wiejskich (nie mylić ze spotkaniem z prezydentem Kubickim, które się kończą). Ostatnie zebranie w Zatoniu (w piątek, 7 lutego) chyba przejdzie do lokalnej historii jako jedno z najdłuższych, ostatni dyskutanci opuścili budynek przedszkola po 21.30 (spotkanie rozpoczęło się o 18.00). Dopisali mieszkańcy, których przybyło bardzo dużo, stali również na korytarzu. Zebranie rozpoczęło się w pierwszym terminie.

- Lubię tę robotę  
- zażartował  
po głosowaniu  
wójt

Początek należał do wójta Mariusza Zalewskiego, który mówił o sukcesach gminy, m.in. o tytule najlepszej gminy wiejskiej w VI Rankingu Gmin Województwa Lubuskiego i tytule Lidera Oświaty. - Te sukcesy zawdzięczamy wam, bo gmina to mieszkańcy - mówił do zebranych wójt Zalewski. - Mam na-

dzieję, że na którymś z kolejnych zebrania już nie będziecie stali na korytarzu, przeniesiemy się do wyremontowanej świetlicy.

Świetlicy, której dach wyremontowany został z pieniędzy ubiegłorocznego Funduszu Integracyjnego. Wójt przypomniał, że wykupił teren wokół świetlicy i przejął teren z ruinami kościoła pw. św. Jana. Mówił też o innych gminnych przedsięwzięciach zrealizowanych na terenie Zatonia, m.in. o budowie nowego boiska. - Jestem z was dumny - podsumował.

Wszyscy razem obejrżeli krótki film poświęcony wsi nakręcony przez stowarzyszenie Dobry Start. Większość jego bohaterów siedziała na sali. Później podzielono fundusz sołectki.

Mieszkańcy przystąpili do dzielenia tegorocznego Funduszu Integracyjnego, który początkowo miał wynieść 53 tys. zł. (sołectwu przysługuje 111 tys. zł). Został uszczuplony o połowę, bo ubiegłoroczny remont dachu kosztował więcej.

- Nikt nas o tym nie informował i nie uzgadniał, że remont tak wpłynie na tegoroczne wydatki - padło z sali.

- To mieliśmy zrobić tylko pół dachu? - rozgorzała krótka dyskusja, po czym mieszkańcy zaczęli dyskutować o tegorocznych propozycjach.

- Rozmawiałem z zarządem dróg powiatowych, że jeżeli przeznaczymy pieniądze na budowę chodnika do Marzęcina, to powiat też się



Tomasz Mania, członek rady sołectkiej (na zdjęciu w środku),

może dołożyć. Na całość trzeba 150 tys. zł - zaproponował sołtys Piotr Przespolewski.

- A my chcemy chodnika w kierunku Barcikowic, bo tam jeździ więcej samochodów i jest niebezpiecznie - padło z tyłu sali.

- Powinniśmy ogrodzić nowowbudowane boisko - zaproponował Krzysztof Sadecki.

- Dach w świetlicy jest zrobiony, gmina robi projekt remontu świetlicy. Podzielmy pieniądze na re-

mont sufitu w kościele i ogrodzenie boiska - kolejną propozycję zgłosił Jarosław Skorulski.

Spór rozgorzał na całego. Padło wiele argumentów za każdym rozwiązaniem. I... doszło do gwałtownego zwrotu akcji. -

Tuż przed spotkaniem otrzymałem pismo od prezydenta Kubickiego. Nie zdążyłem go jeszcze do-

kładnie przeczytać - zakomunikował Henryk Dziegiel, szef Stowarzyszenia Nasze Zatonie. - Prezydent

### ZEBRANIA SOŁECKIE

- **Drzonków**, 17 lutego, godz. 18.00, świetlica wiejska
- **Łężyca**, 19 lutego, godz. 18.00, świetlica wiejska,
- **Jeleniów**, 23 lutego, godz. 10.45, punkt biblioteczny
- **Ługowo**, 24 lutego, godz. 17.00, świetlica wiejska, Sucha
- **Ochla** (drugie zebranie), 24 lutego, godz. 18.00, świetlica wiejska
- **Zawada**, 25 lutego, godz. 17.30, świetlica wiejska
- **Stary Kisielin**, 26 lutego, godz. 17.00, szkoła podstawowa
- **Barcikowice**, 27 lutego, godz. 18.00, świetlica wiejska
- **Przylep**, 28 lutego, godz. 18.00, szkoła podstawowa
- **Jarogniewice**, 3 marca, godz. 18.00, świetlica wiejska

## W Barcikowicach o tym, że duży może

**Tu odbyło się najbardziej kameralne z serii spotkań połączeniowych. Mieszkańcy pytali o przyszłość miasta, projekt budowy szpitala dziecięcego, nowe kierunki na Uniwersytecie Zielonogórskim.**

Niedomagającego prezydenta Janusza Kubickiego zastąpił wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk. Poniżej zapis najciekawszych wypowiedzi. Pełna wersja na [www.Lzg24.pl](http://www.Lzg24.pl).

**Głos z sali:** - MZK straci na obniżeniu cen biletów! Kto pokryje tę stratę?

**Krzysztof Kaliszuk:** - 1,4 mln zł dopłaca dziś gmina. Dołożenie zaledwie 700 tys. zł spowoduje, że za bilety zapłacicie tyle samo co w mieście. Kwotę 700 tys. zł

weźmiemy z przeszło 5 milionów, które z waszych podatków trafiają obecnie do kasy powiatu zielonogórskiego i już nie wracają do gminy. Dodamy do tego jeszcze milion, który zaoszczędzimy na zmniejszonej ilości mandatów radnych i połączeniu stanowisk prezydenta i wójta, ich zastępców, sekretarzy i skarbników.

**Głos z sali:** - Przecież pracownicy mieli mieć gwarancję zatrudnienia!

K. Kaliszuk: - Gwarancje nie dotyczą prezydenta, wójta, radnych, sekretarzy i skarbników.

**Głos z sali:** - Obniżyliście opłatę adiacencką do 1 proc., a mieszkańcy ul. Pinokia w Zielonej Górze muszą zapłacić 50 proc. Skąd takie rozbieżności?

K. Kaliszuk: - Najwyższa Izba Kontroli nakazała nam wszczęcie 27 postępowań w sprawie ul. Pinokia. Procedura naliczania opłat rozpoczęła się tam przed wejściem w życie uchwały obniżającej stawkę. Szukamy rozwiązania tej sytuacji. Zachęcam radnych gminy, żeby u siebie też obniżyli tę opłatę.

**Głos z sali:** - Te obiecanie 100 mln zł, to rocznie?

K. Kaliszuk: - Przez 5 lat po ok. 20 mln zł rocznie.

**Głos z sali:** - A gdzie miejsca pracy dla ludzi? Ciągłe tylko dyskonty i supermarkety!

K. Kaliszuk: - Nie mamy nic przeciwko sklepom. Sami zaś tworzymy warunki dla inwestorów w strefie w Nowym Kisielinie. Powstanie tam między innymi inkubator przedsiębiorczości: powierzchnie

biurowe, produkcyjne i magazynowe, z niskim czynszem, gdzie będzie można otworzyć działalność gospodarczą z licznymi ułatwieniami. Obok będą centra badawcze, zaofiarujemy pomoc prawną, ekonomiczną i dotacje.

**Głos z sali:** - Czy ja też mogę tam otworzyć działalność?

K. Kaliszuk: - Wystarczy startować w konkursach, które będziemy organizować. Ale rozważamy udostępnienie inkubatora jedynie dla mieszkańców miasta.

**Głos z sali:** - Znowu muszę się przemeldować?

K. Kaliszuk: - Wystarczy zagłosować na „tak” w referendum.

**Głos z sali:** - Jest pan mieszkańcem Kielpina. Z ja-

kiego powodu przeprowadził się pan na wieś?

K. Kaliszuk: - Moje hobby sprawiło, że przeprowadziłem się bliżej stadniny koni.

**Głos z sali:** - Nie za szybko planujecie szpital dziecięcy? Lepiej najpierw wykształcić specjalistów na kierunku medycznym.

K. Kaliszuk: - Taki szpital tworzy doskonałe warunki dla młodych, ambitnych specjalistów. U nas będą mieli szansę rozwoju i szybką ścieżkę kariery. Mamy możliwość ściągnięcia do siebie najlepszych.

**Głos z sali:** - Chwalicie się wielkim budżetem, po co wam ta gmina?

K. Kaliszuk: - Bo duży może więcej. Zależy nam na terenach inwestycyjnych, których w mieście już nie ma.



# A poszło o pieniądze...

mieszkańcy Zatonia. Może boisko? Może chodniki? Może renowacja - 100 tys. zł trafi na cztery zadania. Wszyscy byli zadowoleni.



musiał przedzierać się wśród mieszkańców, by dokładnie policzyć głosy Fot. Tomasz Czyżniowski

przychylił się do naszej pisemnej prośby i zwiększył Fundusz Integracyjny do 100 tys. zł. Projekt kanalizacji Zatonia został rozszerzony o ul. Świętojańską i Młyńską.

Dyskusja rozgorzała na nowo, tylko mowa była o większej kwocie. Wszyscy się zastanawiali, ile czasu może zająć zaprojektowanie i wybudowanie chodników. W sukurs mieszkańcom przyszedł wójt Mariusz Zalewski. - Państwo, oczywiście, sami zadecydują, ale

mam propozycję polubową - tłumaczył. - 60 tys. zł dacie na ogrodzenie boiska, zamówimy projekty budowy chodników do Marzęcina i Barcikowic, reszta pójdzie na remont sklepienia kościoła.

Propozycja się spodobała i została przegłosowana z lekką modyfikacją:

- 60 tys. zł na ogrodzenie boiska,

- 10 tys. zł na projekt chodnika na ulicy Zielonogórskiej od pętli w stronę Barcikowic,

- 10 tys. zł na wykonanie projektu chodnika do Marzęcina,

- 20 tys. zł na remont sklepienia w kościele.

- Lubię tę robotę - zażartował po głosowaniu wójt Zalewski. Przed rokiem mieszkańcy głosowali wbrew jego sugestiom.

Później przyszedł czas na pytania do wójta. Zadano ich kilkadziesiąt. M.in. o długość pracy przedszkola, dziury w drogach, pętlę w Marzęcinie czy możliwość zmiany trasy autobusów MZK. (tc)

## więcej

Zależy nam na zwiększeniu powierzchni i liczebności miasta, bo to da nam lepszą pozycję w statystykach. Trasę kolei dużych prędkości wyznaczył przez Gorzów Wlkp., bo ze statystyk wynikało, że będzie tam więcej podróży.

**Głos z sali:** - Gmina wozi dzieci do szkoły. Miasto też będzie?

K. Kaliszuk: - Tak. Mamy taki obowiązek, który wynika z ustawy.

**Antonina Ambrożewicz-Sawczuk:** - Jaka jest liczebność klas w Zielonej Górze? W gminie klasy są kameralne.

K. Kaliszuk: - Prowadzimy w rankingach edukacyjnych. Rodziców bardziej interesuje efekt edukacyjny, a ten w mieście jest lepszy. (ms)

## UCHWAŁY PODJĘTE PRZEZ RADĘ MIASTA

**Niższe podatki.** Od 1 stycznia 2015 r. miasto obniży podatki m.in. za grunty czy garaże. Dziś są niższe w gminie. Gmina ma natomiast wyższe stawki za mieszkania. Na zmianach skorzystają wszyscy.

**Tańsze bilety MZK.** Od 1 stycznia 2015 r. za przejazd autobusem w gminie i w mieście zapłacimy tyle samo. Będzie obowiązywać jednolita stawka. Dzisiaj bilet 30-dniowy podmiejski z możliwością przesiadki w miejskiej strefie biletowej (w tym 45 przejazdów na liniach miejskich) kosztuje 160 zł, za bilet 30-dniowy obowiązujący w miejskiej strefie biletowej (bez limitu przejazdów) zapłacimy 90 zł. Zysk 70 zł. Rodzina 2 + 2, w której wszyscy korzystają z MZK, rocznie może zaoszczędzić nawet 2.500 zł.

**Tańsze przedszkola.** Od 1 stycznia, w mieście, rodzice nic nie zapłacą za opiekę nad dziećmi. Miesięcznie można zaoszczędzić 100 zł. Po połączeniu to rozwiązanie dotyczyć będzie również mieszkańców gminy.

**Niższy podatek rolny.** Od 1 stycznia 2015 r. obowiązywać będzie 90 proc. obniżka podatku płaconego przez rolników.

**Opłata adiacencka.** W mieście już została obniżona do 1 proc. Po połączeniu będzie również obowiązywać na terenie gminy.

**100 mln zł.** Rada miasta uchwaliła, że po połączeniu taka kwota trafi na teren gminy.

**Fundusz Integracyjny.** W Wieloletniej Prognozie Finansowej radni wpisali 3 mln zł na Fundusz Integracyjny w 2014 r.

# Jarogniewice mają pytanie: co będzie po pięciu latach?

**Atak choroby uniemożliwił Januszowi Kubickiemu udział w spotkaniu z mieszkańcami Jarogniewic. Zastąpił go wiceprezydent Krzysztof Kaliszuk, mieszkaniec pobliskiego Kiełpina. Rozmowa skupiła się na przyszłości miasta i Jarogniewic.**

Poniżej zapis najciekawszych wypowiedzi ze spotkania. Pełna wersja na stronie www.Lzg24.pl.

**Głos z sali:** - Co miasto zrobi z linią MZK do naszej wsi, gdy okaże się nierentowna?

**Krzysztof Kaliszuk:** - W mieście są tylko dwie rentowne linie. MZK jest dla mieszkańców, nie odwrotnie. Najpierw są problemy ludzi, dopiero potem rachunek ekonomiczny.

**Głos z sali:** - Dlaczego na spotkanie nie przyjeżdżają radni?

K. Kaliszuk: - Mamy rok wyborczy. Będą coraz rzadziej pokazywać się z prezydentem Kubickim. Nie z powodów osobistych, tylko politycznych.

**Głos z sali:** - Ale jak nie ma radnych, to nie ma komu potwierdzić waszych obietnic...

K. Kaliszuk: - Radni Zielonej Góry już uchwaliли obniżenie cen biletów MZK, podatków miejskich, opłaty adiacenckiej i opłat za przedszkola. Rada zgodziła się także, by do sołectw trafiło 70 mln z bonusu ministerialnego plus 30 mln dotacji unijnych. Razem 100 mln zł. Pieniądze te zostały zapisane w wieloletniej prognozie finansowej miasta.

**Henryk Walczak, były przewodniczący rady gminy:** - Prezydent Kubicki powinien usiąść przy jednym stole z wójtem. Powinien poznać opinię drugiej strony. Teraz są tylko wasze przemowy, nie ma dialogu.

K. Kaliszuk: - Druga strona, zwłaszcza wójt, musi naprawdę chcieć dialogu. Na razie mamy ze strony wójta politykę dyplomatycznych uników: nie odpowiada na nasze prośby czy apele. To ile razy mamy prosić?

H. Walczak: - A co z powiatem ziemskim?

K. Kaliszuk: - Powiat ziemski pozyskuje rocznie ok. 5 mln zł z waszych podatków PIT. Tylko znikoma część tej kwoty trafia do was z powrotem. A jaki jest fatalny stan drogi od Jarogniewic do Kiełpina, każdy z was wie.

**Głos z sali:** - A miasto wyremontuje nam drogę?

K. Kaliszuk: - Nie tylko drogę, ale także wybuduje chodniki i ścieżkę rowerową, bo taki mamy standard.

**Głos z sali:** - Co będzie po pięciu latach, zapomnicie o nas?

K. Kaliszuk: - Czy wójt przyszedł do was i powiedział - Chcemy dać wam dużo kasy, chcemy wam obniżyć podatki, obniżyć koszty dojazdu autobusami, obniżyć ceny przedszkoli? A skoro nie zaproponował, to proszę o namysł nad własną przyszłością. Bo kolejna oferta połączeniowa już się pewnie nie pojawi.

**Waldemar Obolewicz:** - Prezydent Kubicki obiecywał ściągnąć nowe firmy. Ale ja tych nowych inwestorów nie widzę. Na terenie

Spalonego Lasu do dziś są wolne działki. A firmy, które się tam usadowiły, na ogół tylko przenieśli produkcję z jednej dzielnicy miasta do drugiej. I jaką będziemy mieć gwarancję, że po połączeniu powstaną nowe miejsca pracy?

K. Kaliszuk: - Pierwsze sygnały ożywienia gospodarczego już słychać. Na terenie specjalnej strefy ekonomicznej w Nowym Kisielinie sprzedaliśmy już trzy działki. To duży sukces, bo normalnie trzeba aż siedmiu lat, aby od pomysłu móc przejść do praktycznej jego realizacji.

**Głos z sali:** - Szkoda, że równie świetnie nie poszło wam z rodem PCK! (Sala wybuchła śmiechem)

K. Kaliszuk: - Opóźnienia z rodem mają źródło w błędnej ustawie o zamówieniach publicznych. Premier od lat obiecuje nowelizację ustawy i nic nie robi.

**Głos z sali:** - Czy miasto rozważa przyłączenie tylko kilku sołectw, tych najbliższych, jeśli referendum zakończy się negatywnym wynikiem?

K. Kaliszuk: - To jest jeden z możliwych scenariuszy.

**Ireneusz Bogucewicz, wicewójt gminy:** - Jeśli do miasta zostałyby przyłączone najbliższe sołectwa, to pod znakiem zapytania stanie sens dalszego istnienia gminy.

**Głos z sali:** - Wtedy Jarogniewice trafią do gminy Koźuchów. I wszyscy o nas zapomną.

K. Kaliszuk: - Jak zagłosujecie w referendum, tak będziecie mieli. (pm)



Mieszkańcy Jarogniewic pytali m.in. o to, co się stanie z ich miejscowością, jeśli miasto przyłączy tylko najbliższe sołectwa Fot. Katarzyna Maksymczak



SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 60

# Geniuś, Ty cudzie wyśniony!

Po drodze do pałacu w Zatoniu na chwilę zatrzymałem się w Drzonkowie. I zamiast pisać o księżnych, baronach i innych wielkich tego świata, ugrzęzłem w miłosnych opowieściach sprzed 90 lat. I może to dobrze, w końcu mamy Walentynki.

- Czyżniewski, masz tu walentynkowy bukiet z cukierków i prezent, żebyś nie padł z głodu. W końcu zbliżają się Walentynki. Może byś coś naskrobał o miłości - w tym momencie moja żona, jak zawsze praktyczna, przed pójściem do szpitala obdarowała mnie w sprzęt kucharski. Jak będzie mi smutno, zrobię sobie grzankę! A jak mi będzie jeszcze smutniej, to... zrobię sobie dwie grzanki. A myśliśmy wyjechać pod Wawel.

Dobrze. Dość mazgajstwa! Po opowieści miłosnej pojechałem do Drzonkowa, do Cezarego Sicińskiego, który powoli wgrzyza się w historię swojej rodziny.

- O tej historii dowiedzieliśmy się niedawno, kiedy moja mama podarowała nam paczkę pocztówek owiniętych piękną kokardą - Siciński wraz z żoną Bożoną rozkładają na stole stare pocztówki. Jest ich 31. Wysyłane w 1923 r.

*Miła p. Geniuś*

Wczoraj tj. w piątek 6 lipca wysłałem pierwszy list do Pani. Doprawdy wrzuciłem go do skrzynki z pewną emocją i zarazem z obawą, czy aby dojdzie. List zaznaczyłem cyfrą „1”.

Co Geniuś porabia w domu? Czy bardzo się ucieszyli domownicy? Proszę mi o wszystkim opisać.

Stach, Lipiec 1923 r.

- To nieznaną miłość mojej babci. Kiedyś tylko kilka razy o nim wspomniała. Nie wiemy, jak Stach się nazywał - opowiada C. Siciński.

Geniuś, prosiłem w liście o wybaczenie jednej rzeczy. Teraz proszę o wybaczenie drugiej: a jakiej? No?

Ja piszę bardzo często „Geniuś” bez słowa „Pani”. Geniuś, proszę wybaczyć i nie zabraniać, ale inaczej nie mógłbym. Czuję tak i myślę, i chcę tak pisać.

Geniuś, zaledwie upłynęły trzy dni od wyjazdu, a mnie się zdaje, że to cała już wieczność. Geniuś, proszę pomyśleć jak to jeszcze długo. Prawie cały miesiąc tj. 30 dni, czyli 720 godzin, czyli 43.200 minut. (...) Geniuś, Geniuś, Ty, Geniuś, cudzie mój. (...)

Stach, 7 lipca 1923 r.

Wczytujemy się w stare kartki. Nie mają stempla pocztowego. Musiały być zapakowane w kopertę. Nadawca nie chciał, by czytaly je osoby postronne. Pierwsze kartki, wysłane w lipcu 1923 r., są jeszcze bardzo oficjalne. Później ich ton się zmienia.

Geniuś, najdroższy mój Skarbie. Ty cudzie mój wy-



Ruab Gnischaf.

Eine Partie für's Leben.



Pocztówki ze zbiorów Cezarego Sicińskiego

śniony, błagam Cię, wierz mojej duszy, bo ona jest cała święta. Wierz niezachwianie tak, jak ja w Ciebie wierzę. Niech w Twojej kochanej łebetynce ani na ustach nie zagości to straszne dla mnie słowo „Zapomnisz”.

Geniuś, najukochańsza, jam Twój - ja Cię tak bardzo kocham i tak święcie. O, cudzie mój wyśniony, wymarzony! Ty, Ty, najdroższa.

Stach, 26 sierpnia 1923 r.

- Babcia Eugenia z domu Pasierbińska mieszkała w Szczekocinach koło Kielc. Stach był urzędnikiem państwowym z Dąbrowy Górniczej - opowiada C. Siciński.

Geniuś, najdroższa, nie męcz się niepotrzebnie tymi przypuszczeniami o zapomnieniu. Nie, nie, nie trzeba i jeżeli kiedykolwiek przyjdzie zwątpienie, to tylko wspomnij sobie wczorajszą chwilę, kiedyś u nóg Twych klęcząc, ze złożonymi rękami głosił „Wierz święcie we wszystko”.

Sierpień 1923

- Chyba widywali się rzadko. Czasami przyjeżdżał do babci bryczką. Ona miała wtedy 25 lat - dodaje mój rozmówca.

Pamiętam wszystko dobrze! Pamiętam każdą chwilę szczęścia - chwilę upojną. Jakże błogo jest kiedy idziemy razem przytuleni do siebie, złączeni serdecznym uściskiem.

Czuję Ciebie wtedy każdym nerwem. Albo wtedy, gdy siedzimy razem. Czuję wszystko... Czuję jak serce bije Ci pod bluzką. Czuję jak prężą się Twoje piersi. Czuję, że przyzywają mnie do Ciebie.

Twój Stach, listopad 1923 r.

- A jak ta miłość się skończyła? - moja żona, jak to kobieta, zadała najważniejsze z pytań.

- A jak ta miłość się skończyła? - pytam C. Sicińskiego.

- Rodzina Stacha nie zaakceptowała, bo... chorował na kręgosłup. Wkrótce wyszła za Kazimierza Sicińskiego, oficera i piłsudczyka. Urodził się mój ojciec, Jerzy. Dziadek zmarł kilka lat później. W 1937 r. dostał medal pamiątkowy od prezydenta Mościckiego - opowiada nasz gospodarz. - Babcia Eugenia nie wyszła ponownie za mąż. Była dosyć konserwatywna. Swojej synowej, czyli mojej mamie, niewiele opowiedziała o Stachu. Zaledwie kilka zdań. Po ich miłości zostały tylko te kartki. Stach musiał być dla niej ważny, skoro te karty przechowywała przez 50 lat.

Tomasz Czyżniewski